

8492 П.а. / n
K 87

КОТ І КОГУТ



KOT I KOGUT

UKRAINSKA
BAJKA
LUDOWA

Dla dzieci w wieku
przedszkolnym

Przełożył z ukraińskiego
MIKOŁAJ DURKIEWICZ



Ilustrował
WIKTOR KAWUN

KIJÓW „WESELKA“ 1986



© Illustrations
Weselka Publishers, 1981
© Translation into Polish
Weselka Publishers, 1986



Żyli sobie kot i kogut i zaprzyjaźnili się. Kot, idąc do lasu po drzewo, mówi kogutowi:

— Siedź sobie, mój kogutku, na piecu i jedz kołaczki, a ja pójdę do lasu przyniosę drzewa, i gdy cię będzie wołała lisica, to się nie odzywaj!

Poszedł kot. A lisica tu, jak tu.

— Kogutku-braciszku, otwórz! Kogutku-braciszku, otwórz! A jak nie otworzysz, okno wybiję, barszcz zjem, i ciebie zabiorę.

A kogut na to do lisicy:

— Ko-ko — ko-ko, zabronił mi kot! Ko-ko — ko-ko,
zabronił mi kot!

Lisica okno wybiła, barszcz wyjadła i koguta za-
brała. Niesie go lisica, a ten woła kota — śpiewając:

Mój ty kotku,
Mój ty braciszku!
Niesie mnie lisica
Za lasy dębowe,
Za góry wysokie,
Za rzeki głębokie —
Oj, ratuj mnie!

Usłyszał kot wołanie, przyleciał, odebrał koguta,
przyniósł do domu i mówi mu:

Patrz-no mi teraz, kogutku, gdy przyjdzie lisica,
nie odzywaj się, bo ja pójdę daleko!





Poszedł kot.

A lisica już biegnie.

Puk, puk w okienko:

— Kogutku-braciszku, otwórz! Kogutku-braciszku, otwórz! A jak nie otworzysz, okno wybiję, barszcz zjem i ciebie zabiorę!

A kogut wciąż:

— Ko-ko — ko-ko, zabronił mi kot! Ko-ko — ko-ko, zabronił mi kot!

Lisica okno wybiła, barszcz wyjadła i koguta zabrała.

Niesie go, a kogut znowu:

Mój ty kotku,
Mój ty braciszku!
Niesie mnie lisica
Za lasy dębowe,
Za góry wysokie,
Za rzeki głębokie —
Oj, ratuj mnie!









Raz prześpiewał — kot nie usłyszał.

Śpiewa drugi raz, ale już głośniej — przyleciał kot, odebrał koguta, przyniósł do domu i znowu mówi:

— Ja teraz pójdę daleko, daleko i jakbyś nie krzy-
czał, nie usłyszę, to milcz, nie odzywaj się do lisicy!

Poszedł kot.

Kiedy znów lisica:

— Kogutku-braciszku, — mówi, — otwórz! Kogutku-
braciszku, otwórz! A jak nie otworzysz, okno wybiję,
barszcz zjem i ciebie zabiorę!

— Ko-ko — ko-ko, zabronił mi kot! Ko-ko — ko-ko,
zabronił mi kot!

Lisica okno wybiła, barszcz wyjadła i koguta za-
brała. Niesie go, a ten śpiewa, raz, drugi, trzeci...

Kot nie usłyszał już wołania, i lisica zaniósła kogu-
ta do domu.

Wieczorem, gdy wrócił kot do domu, to już nie za-
stał koguta, zasmucił się bardzo, zrobił sobie bandurę,





wziął worek, młotek i poszedł do domu lisicy — siadł i zagrał:

A u lisicy-liski nowy dwór,
Cztery córki na wybór,
Piąty syn, już chłopisko.
Wyjdź-no, lisko, posłuchaj,
Czy ładnie gram.

Lisica w tym czasie piekła placki. Starsza córka lisicy usłyszała śpiew kota i mówi:

Pójdę, mamó, popatrzę, kto tak ładnie gra, i wezmę placek.

— Idź,— mówi lisica.





I dała jej placek. Córka poszła, a kot bęc ją młotkiem po głowie i do worka i dalej gra.

Druga córka też mówi do lisicy:

— I ja pójdę, mamó!

A lisica:

— Idź, idź, córeczko!

I dała jej placek. Kot i tą — bęc po głowie i do worka... Potem i trzecią, i czwartą.

Czekał, czekał braciszek na siostrzyczki i mówi:

— Pójdę i ja, mamó, zawołam ich — tak długo nie przychodzą!





Poszedł.

A kot i jego — bęc po głowie i do worka. Później
wpadł do izby lisicy i ją bęc po głowie i do worka.
Wziął koguta zaniósł do domu. I żyją oni sobie
i chleb jedzą i z życia się cieszą.



0.27



КОТ І КОГУТ
Українська bajka ludowa

КОТИК І ПІВНИК
Українська народна казка
(На польском языке)
Książka ukazała się drukiem w USSR (ZSRR)

Tytuł ukraińskiego oryginału:
КОТИК І ПІВНИК